

POSTANOWIENIE Z DNIA 25 STYCZNIA 2011 R.
SNO 56/10

Przewodniczący: sędzia SN Piotr Hofmański (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Irena Gromska-Szuster, Jolanta Strusińska-Żukowska.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2011 r. wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w A. z dnia 20 grudnia 2010 r., sygn. akt ASD (...), na podstawie art. 36 k.p.k.

postanowił: przekazać sprawę obwinionego sędziego Sądu Rejonowego Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu w B. do merytorycznego rozpoznania.

Uzasadnienie

Do Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w A. wpłynął wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej sędziego Sądu Rejonowego, obwinionego z art. 107 § 1 u.s.p. Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2010 r. Sąd ten zwrócił się z inicjatywą do Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego o przekazanie sprawy obwinionego sędziego Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu w B., motywując to okolicznością, że większość osób, które należy wezwać na rozprawę dyscyplinarną, zamieszkuje w pobliżu siedziby Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w B., a z dala od Sądu właściwego w sprawie.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Inicjatywa Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w A. jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z art. 36 k.p.k., który w postępowaniu dyscyplinarnym wobec sędziów stosuje się odpowiednio na podstawie art. 128 u.s.p., sąd wyższego rzędu nad sądem właściwym może przekazać sprawę innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli większość osób, które należy wezwać na rozprawę, zamieszkuje blisko tego sądu, a z dala od sądu właściwego. Nie ulega wątpliwości, że Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny jest sądem wyższego rzędu względem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego. Nie ulega też wątpliwości, że przesłanki odstąpienia od reguły właściwości miejscowej w drodze skorzystania z wyjątkowego uprawnienia przewidzianego w art. 36 k.p.k. są w rozpoznawanej sprawie spełnione. We wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej zawarto żądanie przesłuchania na

rozprawie pięciu świadków, z czego czterech zamieszkuje lub urzęduje w obrębie aglomeracji B. (...), zaś jeden w C., położonym w odległości 56 kilometrów od B. W A. zamieszkuje jedynie obwiniony sędzia Sądu Rejonowego. W tej sytuacji poza sporem pozostaje, że względy ekonomiki procesowej przemawiają za rozpoznanie przedmiotowej sprawy w B., a nie w A.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w postanowieniu.